

POSTANOWIENIE

Dnia 6 lipca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Siwek (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Antoni Bojańczyk

SSN Marek Motuk

w sprawie **K. S.**

skazanego z art. 197 § 3 pkt 2 i 3 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 6 lipca 2022 r.,

wniosku obrońcy skazanego

o wznowienie postępowania prawomocnie zakończonego

wyrokiem Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 21 listopada 2018 r., sygn. akt II AKa [...],

zmieniającym wyrok Sądu Okręgowego w Ś.

z dnia 7 marca 2018 r., sygn. akt III K [...]

na podstawie art. 540 § 1 pkt 2 lit. a k.p.k.

postanowił:

1. **wniosek oddalić;**
2. **kosztami sądowymi postępowania wznowieniowego obciążyć skazanego.**

UZASADNIENIE

Obrońca K. S. złożył wniosek o wznowienie postępowania zakończonego wskazanym wyżej, prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w [...], częściowo zmieniającym wyrok Sądu Okręgowego w Ś. Wyrokiem tym K. S. został skazany za czyny z 197 § 3 pkt 2 i 3 k.k. i art. 157 § 2 i 4 k.k. oraz art. 200 § 3 k.k., na karę łączną 8 lat pozbawienia wolności. Orzeczono wobec niego środki karne, które

połączono orzekając łączny zakaz kontaktowania się z D.S. i zbliżania się do niej na odległość 100 m przez okres 3 lat, po odbyciu kary pozbawienia wolności. Nadto, orzeczono środek zabezpieczający w postaci poddania się terapii w związku z zaburzeniami preferencji seksualnych.

We wniosku obrońca podniósł, iż po wydaniu wyroków w sprawie ujawniły się nowe fakty i dowody w postaci załączonych do akt pism, listu oraz korespondencji prowadzonej za pomocą komunikatorów społecznościowych, pochodzące od pokrzywdzonej D. S. i X.. S., nieznane wcześniej orzekającym Sądom (art. 540 § 1 pkt 2 lit. a k.p.k.), których treść - zdaniem wnioskodawcy - podważa dotychczasowe ustalenia oraz podstawy skazania K. S. Wskazując na te dowody obrońca wniósł o wznowienie postępowania w części, tj. w zakresie przypisanego skazanemu czynu z art. 197 § 3 pkt 2 i 3 k.k. oraz czynu z art. 200 § 3 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Prokurator Prokuratury Krajowej w pisemnej odpowiedzi na wniosek wniósł o jego oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek nie jest zasadny.

Zgodnie z art. 540 § 1 pkt 2 lit. a k.p.k. postępowanie sądowe zakończone prawomocnym orzeczeniem wznowia się, jeżeli po wydaniu orzeczenia ujawnią się nowe fakty lub dowody wskazujące na to, że skazany nie popełnił czynu albo czyn jego nie stanowił przestępstwa, bądź też, że skazany nie podlegał karze. Określona w art. 540 § 1 pkt 2 lit. a k.p.k. podstawa wznowienia (*de novis*), na którą powołano się we wniosku, aktualizuje się dopiero wówczas, gdy przywołane w nim nowe fakty lub dowody w wysokim stopniu uprawdopodobniają wadliwość wydanego orzeczenia i z takim samym natężeniem wskazują, że po jego wznowieniu dojdzie do wydania zasadniczo odmiennego niż uprzednio wyroku, w tym uniewinnienia skazanego. Nowy dowód lub fakt powinien więc w sposób wiarygodny podważać prawdziwość dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych, a ocena jego wartości powinna odbywać się w ścisłym związku z dotychczas przeprowadzoną oceną zgromadzonych w sprawie dowodów. Oznacza to, że treść nowego dowodu, konfrontowana z materiałem, który był podstawą kwestionowanego rozstrzygnięcia, ma uwiarygodniać przypuszczenie, w stopniu bliskim pewności, że skazany nie

popęłił czynu albo czyn jego nie stanowił przestępstwa lub też, że skazany nie podlegał karze.

Uwzględniając powyższe stwierdzić należy, że podniesione we wniosku przez obrońcę argumenty nie przekonują, by rzeczywiście wobec K. S. doszło do omyłki sądowej, na skutek której błędnie skazano go za przypisane czyny, zwłaszcza te godzące w wolność seksualną pokrzywdzonej D. S.. Treść załączonych do wniosku dokumentów sporządzonych przez pokrzywdzoną oraz jej brata, mających być niejako oczyszczeniem z zarzutów i wyjaśnieniem przyczyn uprzedniego fałszywego pomówienia i oskarżenia ich ojca, nie jest przekonująca i nie wskazuje w sposób oczywisty na wadliwość orzeczeń będących przedmiotem niniejszego postępowania.

Po pierwsze zauważyć należy, że materiały te nie zawierają żadnych konkretnych, uwiarygodnionych oświadczeń, z których można by wysnuć wniosek, że rzeczywiście do skazania K. S. doszło na skutek zeznań będących w zмовie i nastawionych przeciwko niemu dzieci. Tym bardziej, że kwestia pomówień skazanego przez D. S. i K. S., na czym opierała się przecież linia obrony skazanego, była przedmiotem skrupulatnych dociekań i weryfikacji w postępowaniu sądowym. Jak akcentowano wówczas, zeznania dzieci oskarżonego nie były jedynym dowodem potwierdzającym sprawstwo K. S.. Sam oskarżony w swych wyjaśnieniach przyznał przecież, że wkładając córce palec do pochwy chciał ją ukarać za niewłaściwe zachowanie i kradzież pieniędzy, o którą ja podejrzewał. Na miejscu zdarzenia zabezpieczono zaś skarpetki, na których ujawniono ślady biologiczne należące do oskarżonego (spermę), co potwierdzało relację D. S., że ojciec po wytrysku wytarł nasienie w skarpety. K. S. obserwował natomiast część zdarzenia przez dziurkę od klucza i tylko w tym zakresie dysponował stosowną wiedzą.

Jak akcentował Sąd II instancji wersja, jakoby dzieci w sposób wyrachowany i przemyślany zaplanowały doprowadzenie do skazania ojca za nadużycia seksualne wobec córki, jest ze wszech miar nonsensowna i przez to niewiarygodna. Każde z rodzeństwa złożyło swoje do posiadanej wiedzy i rozwoju depozycje, które były zborne, lecz nie identyczne. X. S. relacjonował tylko na temat tego co sam zobaczył, nie miał zaś wiedzy odnośnie do pozostałych zachowań ojca

wobec siostry, gdyż ta przed nim je ukrywała. Logika i zasady racjonalnego rozumowania nie pozwalają dać wiary tezom, że zaledwie nastoletnie dzieci byłyby w stanie przygotować tak misterny plan pozbycia się ojca, który bez cienia wątpliwości przekonałby i doprowadził do omyłki zarówno organy ścigania a także orzekające Sądy. Takim wnioskom przeczyły również opinie biegłych psychologów, wydane zarówno wobec D. jak i X. S.

Przypomnieć też należy, że dzieci po ujawnieniu czynów skazanego spotkał ostracyzm ze strony członków najbliższej rodziny, którzy nie uwierzyli, że K. S. mógł dopuścić się takich zachowań wobec swojej córki. Zwłaszcza dziadkowie nigdy nie uwierzyli w relacje małoletnich.

Ta okoliczność jest o tyle znamienna, że pozwala zrozumieć schemat i przyczyny wycofywania się z uprzednio złożonych relacji przez D. i X. S.. Jak słusznie zauważył prokurator w odpowiedzi na wniosek obrońcy, rodzeństwo S. cierpi na poważny deficyt bezpieczeństwa i akceptacji ze strony rodziny, a więc nie może dziwić fakt, że w listach kierowanych do babci X. dokonuje samooskarżenia o złożenie fałszywych zeznań, aby zyskać jej aprobatę. Zawarte przez niego w liście stwierdzenie „liczę na to, że pomogłem tym co napisałem” ma tym bardziej doniosłe znaczenie, gdyż uzmysławia, że na dzieci wywierana może być określona presja, aby wycofały się ze swych zeznań w nadziei, że doprowadzi to do uniewinnienia skazanego. Treść pisma rzekomo kierowanego do Sądu Okręgowego przez D. S. również ma mało niezależny wydźwięk, zwłaszcza, że oświadczenie takie nigdy wcześniej nie dotarło do właściwego Sądu. Korespondencja zarejestrowana na portalu społecznościowym nie zawiera natomiast żadnych istotnych informacji podważających winę skazanego.

Z powyższego wynika zatem, że oświadczenia i informacje, na których treść powołano się we wniosku, zostały złożone wyłącznie na potrzeby postępowania wznowieniowego, jednak co najistotniejsze nie zawierały nowych faktów i dowodów, o jakich mowa w art. 540 § 1 pkt 2 lit. a k.p.k. We wniosku o wznowienie, jak już wcześniej zaznaczono, nie wystarczy samo powoływanie się na nowy fakt czy dowód, ale wskazywana w nim informacja lub oświadczenie osoby ma posiadać bardzo wysoki stopień wiarygodności, wskazujący na błędność skazania. Chodzi tu więc o sytuację, że gdyby dowód ten był znany sądowi orzekającemu

merytorycznie, zapadłby wyrok o treści odmiennej, aniżeli ten, który jest przedmiotem postępowania wznowieniowego. W przedmiotowej sprawie nie wskazano na dowód tej wartości i rangi, zaś postawa i treść zeznań świadków obciążających skazanego, jak również innych dowodów, była przedmiotem szczegółowych analiz orzekających w sprawie Sądów.

Z tych względów orzeczono jak w części dyspozytywnej postanowienia, przy czym o kosztach postępowania wznowieniowego na podstawie art. 639 k.p.k.

[as]